

## **Konserwatyzm krytyczny - przeczytaj, zobacz i posłuchaj jak było na spotkaniu**

Tomasz Merta był konserwatystą, który zasiadłby do stołu z każdym

7 kwietnia 2014 roku, na falach radiowej Dwójki i w studiu Władysława Szpilmana odbyła się audycja z cyklu „W tyglu kultury” współorganizowana przez Teologię Polityczną, dotycząca działalności zmarłego cztery lata temu w Smoleńsku Tomasza Merty.

W dyskusji prowadzonej przez **Mateusza Matyszkowicza i Barbarę Schabowską** wzięli udział **Jan Ołdakowski, Dariusz Gawin, Agata Szcześniak i Piotr Kieżun**. Przyjaciele i dawni studenci wspominali intelektualistę, publicystę, szlachetnego i dobrego człowieka. Merta prowadził swoje zajęcia w pasjonujący sposób, a ich uczestnicy często się spierali. Bywał złośliwy, ale nigdy nie unosił się gniewem.

Tomasz Merta – eseista, historyk idei, nauczyciel akademicki i autor podręcznika metodycznego dla nauczyciela do kształcenia obywatelskiego, który wybrał pracę urzędnika w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Ci, którzy go wspominają, mówią, że **był konserwatystą, który zasiadłby do stołu z każdym**. Był zawsze otwarty na debatę.

Teologia Polityczna wydała zbiór jego pism pt. „Nieodzowność konserwatyzmu. Pisma wybrane”. Jeden z fragmentów znalazł się w audycji. Merta w dociekliwy, ale subtelny sposób zastanawiał się nad zjawiskiem feminizmu w polskim życiu publicznym. Dowodził, że współczesny, tak zwany feminizm, nie łączy zbyt wiele z ruchem sufrażystek sprzed ponad 100 lat. Choć pozornie celem obu jest sprawiedliwość, sufrażystki nie tworzyły teorii wszystkiego, natomiast koncentrowały się na konkretnym działaniu.

W dyskusji wzięła także udział pani **Magdalena Merta**, która wspominała pracę swojego śp. męża. Według niej był on zafascynowany Ameryką jako projektem państwowym. Uważał za coś wyjątkowego i wartego uwagi, że amerykańskim patriotą może być na przykład imigrant z pierwszego pokolenia, który czuje się dumny z tego, że wywiesza flagę USA 4 lipca w Dzień Niepodległości.

Uczestnicy audycji odnieśli się także do kwestii polityki historycznej według Merty. Jak zauważył Dariusz Gawin, jego koncepcja wpłynęła na kształt Muzeum Powstania Warszawskiego. Tomasz Merta uważał bowiem, że takie instytucje są przeznaczone dla wszystkich członków wspólnoty politycznej, niezależnie od poglądów.

*Anna Stępnik*

Przeczytaj tekst Tomasza Merty pt. "Konserwatyzm na manowcach"

*Już niedługo nagranie*

Galeria:

(fot. Jan Czerniecki)